

Nr 78.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Wilhelma.
Wt. św. Epifaniasza B.
Sr. św. Dyonizego B.
Wiel. Czw. św. Maryi Kl.
Wiel. Piąt. św. Ezech.
Wiel. Sob. św. Leona.
Niedz. Wielkanoc.

Wschód słońca godz. 5 m. 26
Zachód słońca godz. 6 m. 40
Długość dnia godz. 13 m. 14
Przybyło dnia godz. 5 m. 40

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi
ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 6 kwietnia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przeddzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

WŁ. JANISZEWSKA
Przejazd № 16 (naprzeciw placu „Cyklistów”).
Polecam dla Szan. Pań i Panów
Galanterię Damską i Męską.
NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE
sklep zaopatrzone w różne rzeczy galanteryjne.
CENY PRZYSTĘPNE

Fakt wymaga wyjaśnienia, bo w narodzie naszym, który ktoś bardzo dowcipnie nazwał „Żydem garbatym” — to jest mającym garb, co się żydem zowie, fakta podobne usprawiedliwiają stosunki wytworzone przez żydów opanowaniem handlu bydłem prawie wyłącznie. Dopóki jednak istnieć będą pojęcia „koszer” i „trefne” w określeniu mięsa, dopóki rzeź bydła rytualnym sposobem zniesiona nie zostanie — handel bydłem będzie wciąż monopolem żydowskim; albowiem mięso koszerne jest stale droższe od trefnego najmniej o 2 kop. na funcie.

To też handlarz żyd przy kupnie bydła zawsze bierze pod uwagę przednią część bydła, jako koszernej i dlatego jest w stanie ofiarować hodowcy wyższą cenę niż handlarz chrześcijanin.

Gdy rzeźnik po zabiciu bydła wymówi fatalne słowo „tref”, przeznaczając tem samem całą sztukę na użytek „gojów” — to owa przednia część bydła przynosi straty, bo mięso z niej niechętnie jest kupowane przez gospodynie chrześcijanki, jako gorsze.

Handlarz chrześcijanin przy kupnie tak zwanych „opasów” nie może uwzględnić „koszeru”, a więc nie może konkurować z nabywcą żyłem. Wiedzą o tem panowie właściciele opasów — a jednak tak pochopnie oskarżyli niefortunnego handlarza chrześcijanina, że z obawy nieuniknionych strat zerwał układy.

Zapewne nie powinien ich być zawierać, nie zbadawszy uprzednio tajników handlu bydłem — ale omyłka w kalkulacji towaru to rzecz prawie nieunikniona dla nowicuszów w zawodzie kupieckim.

Dzisiaj nie jest już chyba dla nikogo tajemnicą, że żaden naród nie może rozwinąć swych sił ekonomicznych, by podnieść swój dobrobyt, nie posiadając własnego handlu. Gdy zaś handel ten znajduje się w rękach żywołów mu wrogich — jak to ma miejsce u nas — a naród nie może, czy też nie chce wyzwolić go, to nieuchronnie mu grozi zagłada.

Mamy nieplonną nadzieję, że do katastrofy takiej u nas nie dojdzie, bo nareszcie zaczęliśmy wyzbywać się przesady, jakoby zajęcie się handlem było pracą hańbiącą.

Bierzemy się też do handlu z żywołowami niemal energią ku żywiołowej również złości organów zargonowej prasy i wielkiemu oburzeniu naszych niedawnych pachciarzy i faktorów.

Od naszych zatem tylko usiłowań, energii i wytrwałości zawisło wytworzenie dla naszego handlu pomyślniejszych warunków rozwoju.

Zajęliśmy już wiele posterunków handlowych, lecz handel bydłem nieprędko się wyzwoli z rąk żydowskich, bo sprawa „koszeru” i „trefu” będzie jeszcze przez długi okres czasu decydującym czynnikiem na jego rynkach, zwłaszcza w handlu tak zwanymi „opasami” a w rzeczy samej wysortowaniem krowami i niezdatnem do chowu jarówkami.

Niepożądane panowanie żydów na rynkach handlu bydłem i mięsem wyraża się z całą brzo-

Janina Schoeneich ul. Andrzeja № 5. 1543
Właścicielka Magazynu Mód
po powrocie z zagranicy poleca
na sezon obecny
w wielkim wyborze
Modele i Nowości

Teatr Polski Cegielniana 63.
Wtorek w środę
„Pigmalion” Występ
Wandy Jarszewskiej.

M. MORA WSKA
Zielona № 6,
powróciła z Paryża.
1110 Zielona № 6.

Z dniem dzisiejszym otworzyliśmy przy ul. Piotrkowskiej № 79

Skład materiałów Aptecznych, Perfumeryjnych i Nowości Kosmetycznych.

Z poważaniem
A. Psarski i S-ka.

CAMPEADOR
PARFUM ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD, PARIS

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
D-rów Falka, Golca i Jelnickiego
ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.
Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przy obojętności. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11—12 w południe i 7—8 w wieczorem, w nie dzielę i święta od 8—10 rano i od 12—1, po południu Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 451

Z epoki średniowiecza.
Rycerz Kuno v. Kunersdorf wybierał się na wojnę z licznym orszakiem zbrojnych i służby.
W obronnym jego zamku pozostać miał tylko wierzny giermek Fritz.
— Fritzu — rzekł do niego rycerz przed odjazdem — zostawiam cię tu samego.
Polecam opiece Opatrzności mój dom, a twojej moją piwnicę, w której leżą pokotem butle, pełne koniaku Szustowa.
Pojechał rycerz; rok i dwa słycho o nim nie było, aż pewnego majowego dnia zastukał do bram zamkowych.
Od wrót prosto ruszył do piwnicy, gdzie leżały pokotem mnogie butle, pełne koniaku Szustowa.
Spojrzał rycerz: o zgrozo! Butle były puste.
— Łotrze Fritzu — zawołał Kuno — szykuj się na śmierć! Takżeś mojej pilnował piwnicy?
— Panie! — wyjął giermek — to nie moja wina, że piwnica pusta.
Tyś to winien, o panie, bo trzeba ci było mej opiece dom powierzyć, a Opatrzności piwnicę. 1547

W sprawie uboju bydła.
„Gazeta Poranna 2 grosze” napiętnowała ziemianina chrześcijanina za niedotrzymanie zawartej umowy.
Ziemianin ów zobowiązał się skupować bydło u okolicznych ziemian, tak zwane opasy. Następnie przeraził się znać swę odwagę i zerwał umowę, narażając swych kontrahentów na znaczne straty.

Stały Salon Sztuk Pięknych

art. mal. Karola Ende

Otwarcie dnia 7 kwietnia 1914 r.

Salon otwarty od godz. 11 rano do 9 wieczór.

Wejście dla dorosłych 20 kop., dla uczniów i dzieci 10 kop.

talną bezwzględnością przy uboju była i gatunkowaniu mięsa na „koszer“ i „tref“, co znaczy, że żydzi najbezzwzględniej każą nam jeść mięso, które przez ich „hygienistów“ uznane zostało za szkodliwe.

Czy to nie ohyda!
I trwa to wieki.

Obok dozoru weterynaryjnego istnieje jeszcze rytualny, nie liczący się z pierwszym wcale. Naród zaś „żydem garbaty“ znosi tę poniewierkę w pokorze, jak przystało na „niewolników żydowskich“.

I nikomu nie przyszło na myśl, że przecież, można przeciw temu zaprotestować, można zadać zniszczenia sztuki, uznanej przez rzeźnika za „trefną“—a więc szkodliwą.

Uboj byłby sposobem rytualnym jest urąganiem z higieny i lekceważeniem przepisów, gdzieindziej przestrzeganych bezwzględnie.

Przepisy sanitarne dopuszczają ubój byłby tylko przy świetle dziennym. Tymczasem żydzi zabijają byłby przez całą noc po każdym szabasie i to w zwiększonej ilości, utrudniając przez to weterynarzom oględziny byłby i mięsa.

Kiedyż nareszcie municypalność nasza położy kres tym nadużyciom?

Wielki już czas uporządkować sprawę uboju byłby, stosując doń ściśle przepisy obowiązujące.

Należy zabronić uboju nocnego, a mięso potrzebne na niedzielę nakazać przygotowywać w piątek.

W ten tylko sposób unikniemy wkładania do garnka w każdą niedzielę mięsa jeszcze drgającego.

Do przechowywania mięsa od piątku do poniedziałku mają w mieście lodownie. Zresztą Łódź stać przecież na pobudowanie chłodni miejskiej.

Stan. Łap.

Reforma prokuratury Królestwa Polskiego.

Istniejąca prawie od stu lat prokuratura Królestwa Polskiego jest instytucją cywilną (nie

ma ona żadnego bezpośredniego związku z prokuraturą sądów karnych), powołaną do obrony w sądach spraw majątkowych i gospodarczych Skarbu i działa z ramienia różnych ministerstw, zwłaszcza ministerstwa spraw wewnętrznych, dóbr państwa i finansów. Prokuratura ta przetrwała w organizacji swej niezmieniona od czasów autonomicznych Królestwa; obecnie w prokuratury jest 24 urzędników radzących (9 radców, 7 obrońców i 8 asesorów), którzy z wyjątkiem prezesa należą do miejscowych prawników; prokuratura pozostaje dziś pod władzą zwierzchnią ministerstwa sprawiedliwości.

W roku bieżącym do Izby Państwowej wpłynął projekt rządowy reorganizacji prokuratury Królestwa Polskiego. W myśl tego projektu, znajdującego się teraz w Komisji reform sądowych, prokuratura Królestwa Polskiego ma nosić nazwę „Prokuratury w guberniach Warszawskiego Okręgu Sądowego“, do którego guberniska, jak wiadomo, już nie należy; mimo to projekt zaznacza, że władze skarbowe guberniskiej będą mogły i nadal zwracać się do prokuratury Warszawskiej o pomoc prawną, o ile uznają to za potrzebne; sama zaś prokuratura ma przejść pod zarząd ministerstwa finansów...

W naszych kołach prawniczych wypowiedziano opinię, że prokuraturę lepiej byłoby pozostawić pod dotychczasowym zarządem ministerstwa sprawiedliwości. Przemawiają za tem: nadanie większej powagi urzędnikom prokuratury przed sądami, gdzie głównie działają, i fakt, że w państwie rosyjskiem sprawy gospodarcze skarbu, wymagające obrony prawnej w małej jeno części koncentrują się w ministerstwie finansów, a daleko więcej w innych ministerstwach. W projekcie jest luka, bo nie określono sposobu rozstrzygnięcia spraw w łonie samej prokuratury, gdy tymczasem ustawa z r. 1810 nie pozostawia żadnej wątpliwości, że decyzje prokuratury zapadają kolegialnie. Przytem projektowana liczba radców prawnych (jurskonsulów) i ich pomocników (16) jest za mała i należałoby ją zwiększyć.

Prawdopodobnie posłowie nasi w Dumie zwrócą uwagę na te braki nowego projektu i

zaznaczą wielką pilność i sprawność prokuratury w jej dzisiejszej organizacji.

O samorząd dla Królestwa.

Rozdano referat komisji pojednawczej w sprawie samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem. Referat dotyczy tylko tych punktów projektu, które wywołały różnicę opinii pomiędzy Dumą a Radą państwa. Najwięcej miejsca w referacie udzielono oczywiście sprawie języka w samorządzie, przyczem w resumé przeciwników języka polskiego powiedziano, że dla omówienia sprawy stosunków rosyjsko-polskich komisya nie posiada informacji niezbędnych do ich oświetlenia.

Dla słusznego rozstrzygnięcia tej sprawy, należy ją rozpoznać w całej rozciągłości, a nie wyłącznie tylko dla danego wypadku. Nadto zadaniem instytucji prawodawczych nie może być omawianie sposobu polepszenia tych stosunków. Zadanie to powinno ograniczyć się do rozpoznania istoty reformy zarządu miejskiego w Królestwie Polskiem.

Dalej wyrażono przekonanie, że długotrwałe istnienie w Polsce szkoły rosyjskiej, oraz odbywanie powinności wojskowej, dostatecznie zapoznało ludność kraju z językiem rosyjskim, dlatego ludność nie poczyta za krzywdę samowładzy polskiej poddanie się przepisowi ogólnemu dla całego państwa, oceniając wyższość reformy miejskiej nad sytuacją, istniejącą obecnie.

Nowe koleje w Królestwie.

Oprócz zamierzonej budowy kolei skarbowej od Warszawy do Radomia, ministerium komunikacji opracowuje projekt budowy kolei żelaznej od Warszawy lub Mińska Mazowieckiej w kierunku na Stoczek, Kock, Lubartów, Chełm, Włodzimierz do Kamienicy. Linia ta miałaby 400 wiorst długości i dwa rozgałęzienia w kierunku Kamienica—Płoskirów o długości 150 wiorst i Kamienica—Konstantynów długości 125 wiorst.

50)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wazelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 76).

— Cóżesz waszmość zrobił? — spytał chłdno podzupek.

— Poszedłem za radą jego miłości pana żupnika i zaskarżyłem miasto do burgrabskiego wielkiego sądu, i na najbliższe roki, w dzień św. Agaty, sprawa będzie sądzona.

— Daj Panie Boże ażebyś waść wygrał.

— Dziękuję za dobre słowo i ufam Panu Bogu i Jego sprawiedliwości, że pognębi miasto.

— Daj Panie Boże.

— Pozwól doczekać, Panie Boże, — podchylił głowę ważnik.

— Pejsiu, masz tedy dom z łaski pana ważnika, umów się o czynsz, wiem, że drogo ci nie policzy.

— Ja to wiem, ale, jaśnie panie, co będzie z miastem?... Oni mnie zafantują, wypędzą, zniszczą.

— Głupieś — zawołał Oraczyński, — siedzisz na szlacheckim gruncie, a jeśli ruszą ciebie, to w twojej obronie stanę nietyki, ja, ale i żupa.

— Ja to wiem, ale jaśnie panie, co będzie, jak oni zabiorą mi wszystko?

— Nie bój się, już my ci obronimy, nieprawdaż panie ważniku? — uśmiechnął się podzupek.

— Niech tylko ruszą, a zapłacą ci za twoje bebechy poczwornie, — śmiał się głośno Oraczyński.

— Nu, niech i tak będzie, — westchnął Pejsio, — ale ja mam słowo jaśnie pana.

XI.

Przez dwa dni następne przemysłował podzupek, w jaki godziwy sposób usprawiedliwić przed urzędnikami żupy i przed miastem przeniesienie magazynów i szop przeznaczonych na składy wydobytej soli, za Wieliczkę, do Woli Duchackiej.

Budynki te stały trochę na uboczu żupy, w polu, pod opieką stróżów dziennych i nocnych, a że zima była mokra i śnieżna, więc obawy pożaru nie było.

Czas mijał i nad podzupkiem zawisła groźba, że do Krakowa zjedzie żupnik i w przyrzeczonej terminie nie dostanie pieniędzy.

Z tych swoich trosk i kłopotów zwierzył się podzupek Pejsiowi, który wysłuchawszy, rzekł spokojnie:

— To da się zrobić, dlaczego nie? Sam pan żupnik, nawet król, powiedzą, że jaśnie pan dobrze zrobił i musiał magazyny przenieść. Od czego jest Pejsio tutaj?

— Cóż ty zrobisz?

— To mój interes, ale jak ja to zrobię, to co ja dostanę?

— Zobaczmy... nie skrzywdzę cię.

— Ja to wiem, ale co ja powiem jaśnie panu, ja mam już obiecane pięć ściennych bałwanów...

— Nie było mowy o ściennych.

— Co jaśnie panu znaczą te kilka łutów, a ja mam takie wydatki. Ta chłupa ma dziury,

piec jest jeden, a zamiast podłogi, mokra ziemia. I jak przyjedzie moja żona, moje dzieci, ojciec mojej żony, mój ojciec, gdzie ja ich pomieszczę? Oni mnie głowę urwą.

— Pocóż was aż tyle zjeżdża?

— Nu, a co oni tam będą robili, zawsze lepiej w kupie. Każdy coś zarobi i można żyć. Nu, jaśnie pan doda mi pięć ściennych.

— Niel! to za wiele.

— Co za wiele? — zawołał zdziwiony, — tu soli jak lodu w zimie, tu można brać i brać i końca niema... A magazyny w Duchackiej Woli to nic?

— Najpierw zrób, a potem pogadamy.

— Co nie mam zrobić? To już zrobione! I ja mam szlachetne słowo jaśnie pana, że dostanę dziesięć ściennych.

— Zobaczmy.

Tej samej nocy wszystkie dzwony w mieście uderzyły na gwałt, i nad Wieliczką zabłyśła łuna czerwona. Magazyn soli stanął w płomieniach. W myśl miejskiej „nauki czasu przygody ognia“ bieżeli z miasta na miejsce pożaru wszyscy. Więc cieśle z toporami i linami, łaziebny z wiadrami, a inni mieszczanie z osekami, drabinami i toporami. Pierwszą beczkę z wodą dowiózł Jan Dębowy kowal i otrzymał trzydzięści groszy; drugą Niewierski Piotr, sztygar, i dostał piętnaście groszy. I ten najchutliwiej pracował około gaszenia pożaru, że aż podzupek, zdziwiony jego zaradnością i żołnierską komendą, spytał, kto on zasz? Dowiedziawszy się nazwiska, wspomniął, iż polecik tego górnika jego względem żupnik i w dniu przyjazdu i powitania przez zgromadzonych kopaczy. Wyróżnił go też publicznie za jego chutliwość i odwagę.

(D. c. n.)

W związku z tym projektem ministerium odracza decyzję co do projektu budowy kolei Lublin—Tomaszów lub Chełm—Tomaszów.

Przeprowadzenie studyów nad kierunkiem kolei Warszawa—Kamienica ma być powierzone zarządowi kolei nadwiślańskich w obrębie Królestwa Polskiego.

Również dawno oczekiwane przez sfery przemysłowe i handlowe połączenie Wisły ze stacją kolejową w Warszawie dochodzi do skutku, a to z tego względu, że budowa projektowanej odnogi staje się też korzystna dla kolei nadwiślańskich, bo będzie dawała dochód. Odnoga ta będzie miała do przewozu około 9,000,000 pudłów i przy kosztach eksploatacyjnych w sumie 100,518 rb. rocznie, dochód wyniesie nie mniej niż 110,800 rb., czysty zysk wyniesie ma 10,282 rb., co przy kosztach budowy w sumie 155,000 rb. stanowić ma 6%.

Odnoga, długości 4 wiorst, rozpocznie się od st. Praga (na Pelcowiznie) i skieruje się ku brzegowi za mostem kolejowym, gdzie ma być zbudowana przystań tranzytowa.

Odnoga będzie posiadała tory szerokie i wąskie, aby kolej warsz.-wiedeńska również mogła z niej korzystać.

Grunt ma dać bezpłatnie zarząd wojskowy. Odnoga ma być zbudowana kosztem skarbu.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Przesława. Jutro Radosława.

TEATR WIELKI (Konstantynowska Nr 16). Dziś zespół teatru polskiego ze współudziałem p. Jarszewskiej odegra sztukę Shawa „Pigmalion”. Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr 65). Jutro „Pigmalion” Shawa. Początek o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 54, dawniej „Urania”). Dziś i codziennie farsa „Willa do wynajęcia”. Operetka „Czuła struna”. Występy gościnne W. Wróblewskiego. — Kabaret. — Koncert.

Codziennie 2 przedstawienia o 8 i 10 wieczorem; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

TOW. MUZYCZNE im. Szopena (Wólczajska Nr 23). Dziś „Il wieczór szkolny”. Początek o godzinie 8 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Projekt ustawy prasowej. Komisya prasowa w Dumie 11 głosami przeciwko 9 głosom przyjęła cały projekt ustawy prasowej w redakcyi, opracowanej przez komisję.

Kilku członków jej złożyło votum separatum, w którym oświadczają, że projekt jest nie do przyjęcia, ponieważ przyjęty jest dążeniem do utrwalenia samowoli względem prasy.

Komisya przez poprawki swoje bynajmniej nie ulepszyła projektu, pozostawiając organizację policyjną dozoru nad prasą, faktyczną, cenzurę prewencyjną dla książek i broszur, terminy kontroli i cenzus naukowy dla redaktorów.

Niektórzy członkowie założyć mają „votum separatum” z powodu tych uchwał.

Posel kaliski Parczewski za projektem nie będzie głosował.

(a) Ferye świąteczne rozpoczęły się już w miejscowych szkołach elementarnych i prywatnych i trwać będą do dnia 27 b. m.

(a) Z rzeźni miejskich. Dowiadujemy się, że akc. Tow. rzeźni miejskich w Rosyi, do których należy i rzeźnia łódzka nie wyznaczyły za rok 1913 żadnej dywidendy.

(a) Nowa fabryka. Gubernator piotrkowski zezwolił L. Kohnowi na budowę nowej ślusarni mechanicznej przy ul. Południowej Nr 84.

(a) Z tow. współdzielczych. W tych dniach w lokalu „Lutni”, odbyło się ogólne zebranie towarzystwa współdzielczego „Sklep Bławatny”.

W obecności 118 członków zebranie zagała doktorowa Gorska.

Na przewodniczącego powołano p. Bisińskiego, który zaprosił do prezydium paner: Patka i Łopatto, oraz panów: A. Kaczmarka, Polonowskiego, ks.ędza Wojczaka i doktora Zalewskiego.

Według odczytanego sprawozdania, towarzystwo liczyło w r. u. 450 członków z kapitałem udziałowym rb. 9740.

Wydatki administracyjne wyniosły rb. 3409 kop. 29.

Czystego zysku ze sklepu osiągnięto rb. 1167 kop. 90.

Po odczytaniu i przyjęciu bilansu rachunków; zamkniętego cyfrą rb. 22354 kop. 1 i protokołu komisji rewizyjnej, ogólne zebranie zatwierdziło proponowany przez zarząd podział zysków w sposób następujący:

Na kapitał zapasowy 10 proc. czyli rb. 116 kop. 79, na gratyfikację dla pracowników rubli 136, na dywidendę od udziałów w stosunku 10 proc. — rb. 275 kop. 49, na tanyemę członków od kupionych towarów 10 proc., czyli rb. 249 kop. 54; pozostałość z zysków w sumie rubli 390 kop. 8 — przenieść na rok 1914.

Następnie zatwierdzono budżet wydatków na rok 1914 w sumie rb. 6770, z pozostawieniem zarządowi prawa przekroczenia go w razie potrzeby o 10 proc.

W końcu dokonano wyborów.

Na miejsce ustępujących, do zarządu wybrani zostali pp.: B. Cichocki, pani J. Marchwińska, J. Pogonowski, I. Patek, M. Skolimowski (dwie ostatnie osoby jako zastępcy).

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: B. Mazurowski, ks. W. Tymieniecki, W. Wojewódzki, C. Wojciechowski i W. Wścieklica.

(a) Z Towarzystwa prawniczego. W dniu 3 b. m., w lokalu przy Nowym Rynku 9, odbyło się ogólne zebranie roczne łódzkiego oddziału tow. prawniczego w Warszawie.

W obecności 26 członków zebranie zagał prezes zarządu p. L. Gajewicz, poczem na przewodniczącego powołano p. Krukowskiego.

Odczytano sprawozdanie zarządu z działalności oddziału za rok 1913.

Działalność oddziału w roku ubiegłym jak i w latach poprzednich polegała na przygotowaniu referatów odczytów piśmiennych z dziedziny prawnej i wygłaszaniu ich na zebraniach prawnych, odbywanych w dwutygodniowych odstępach czasu, z roztoczeniem następnie nad nimi dyskusji lub też—na rozpoznawaniu kwestyj prawnych, referowanych ustnie i dyskutowanych na tychże zebraniach.

Członków w roku ubiegłym liczyło Towarzystwo 60.

Biblioteka posiada 497 tomów dzieł treści prawnej, ekonomicznej i społecznej.

Sprawozdanie kasowe wykazuje w dochodach rb. 858 kop. 01, w wydatkach zaś rb. 600 kop. 05.

Po przyjęciu sprawozdania zatwierdzono budżet na rok 1914, przewidujący w dochodzie rb. 1283 kop. 95, w rozchodzie zaś rb. 820.

Powiększono liczbę członków komisji pytań prawnych o trzy osoby przez zaproszenie do prac w teje pp.: J. Langego, F. Zadrowskiego i K. Więckowskiego.

W końcu dokonano wyborów. Do zarządu wybrani zostali przez aklamacyę: p. J. Łada, na zastępcę zaś p. B. Krukowskie.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: M. Moszkowski, E. Trojanowski i J. Nieznański.

(a) Ze stow. majstrów przedzielnych.

W ubiegłą sobotę o godz. 9 wiecz. w lokalu przy ulicy Andrzeja nr. 4, odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. B. Wangego — zebranie miesięczne stow. majstrów przedzielnych.

Sprawozdanie kasowe za marzec wykazało, że dochody wyniosły rb. 501 kop. 67, wydatki zaś rb. 60 kop. 07, pozostało w kasie rb. 444 kop. 60.

Przyjęto składek członkowskich na sumę rb. 38 kop. 25.

Postanowiono urządzić uroczystość „święconego” dla członków w dniu 18 b. m.

W końcu upoważniono zarząd do wyszukiwania wygodniejszego lokalu od 1 lipca r. b.

(a) Ze Stow. majstrów fabrycznych. W ubiegłą sobotę wieczorem, w lokalu przy Nowym Rynku nr. 6, odbyło się zebranie miesięczne Stow. majstrów fabrycznych gubernii piotrkowskiej, pod przewodnictwem prezesa, p. K. Pestkowskiego, w obecności 48 członków.

Postanowiono urządzić w Częstochowie w dnie 28 i 29 czerwca r. b. zjazd delegatów wszystkich oddziałów stowarzyszenia, uchwalono przy-

łączyć się do Towarzystwa Wiedzy fachowej, wreszcie jako delegata na urządzany „Dzień kwiatka” na rzecz zakładu w Kochanówce wybrano p. Wieczorka.

Święconę dla członków odbędzie się w dn. 19 b. m.

(x) Ze stow. handlowców. Staraniem stow. wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu odbędzie się jutro w lokalu własnym stow. przy ulicy Wólczajskiej nr. 23 odczyt prof. Byszewskiego z Warszawy p. t. „Historia rozwoju korespondencyi”.

Początek odczytu o godz. 8 wiecz. Wejście dla członków 20 kop., dla nieczłonków 30 kop.

(a) Odczyt. P. gubernator piotrkowski pozwolił p. F. Błazewiczowi z Warszawy na wygłoszenie w Stowarzyszeniu techników (Spacerowa Nr 21) odczytu na temat „Współczesny ruch etyczny i moralność chrześcijańska”.

(a) Osobista. P. Leonard Dzieniakowski opuścił zajmowaną dotąd posadę sekretarza sądu pokoju 5-go rewiru m. Łodzi i otworzył własną kancelaryę obrończą przy ul. Cegielnianej nr. 66.

(x) Zgon. Wczoraj rano zmarł na aneuryzmie serca Lucyan Stephan, długoletni współpracownik banków: Azowsko-Dońskiego i Wołżańsko-Kamiskiego, a następnie przedstawiciel biura informacyjnego p. t. „Schimelpfeng”.

Urodził się on w Grochowie pod Warszawą, następnie wychowywał się w Łodzi, gdzie ojciec jego był długoletnim pracownikiem w Tow. akc. Scheiblera.

Zmarł - w sile wieku, bo w 45 roku życia, osieracając żonę i dzieci, oraz kilku braci. Zgon jego wśród kolegów i znajomych wywołał ogólny żal.

(i) Kwartałna przeprowadzka czyli tak zwana „rumacya” zwiększa ruch kołowy w mieście naszym, zwłaszcza na bocznych ulicach, zamieszkałych przez ludność uboższą, która zawiera umowy kwartałne, a nieroczne z właścicielami domów.

Z rana i wieczorem, w godzinach wolnych od pracy fabrycznej suto obładowane wozy mijają się mozolnie jedne z drugimi.

Pośród nędznych gratów gospodarskich można widzieć niekiedy jakąś wytworniejszą otomanę, jakąś kokieterijną serwantkę — dowody rzeczowe, iż nawet ciężko pracujący robotnik rad jest mieszkanie swoje przystroić mebelkami lepszymi.

(x) Masowe rewizye. Szeroko rozgałęzioną ostatnio w całym Królestwie sieć agentów berlińskiego T-wa ubezpieczeń na życie „Victoria”, nieposiadającego u nas debitu, a mimo to wyteżającego działalność, zwróciła na siebie uwagę władz, które rozpoczęły walkę z tą nielegalną organizacją agentów niekoncesjonowanego u nas towarzystwa. I oto w nocy z soboty na niedzielę policya miejscowa dokonała szeregu rewizyj w mieszkaniach osób, pozostających w stosunkach z Tow. „Victoria”.

Rewizyi dokonano kilkudziesięciu, mianowicie u agentów „Victoria”, lekarzy-ekspertów, oraz u osób ubezpieczonych.

Znaleziony materyał, jakoto: druki, kwity, polisy i t. p. skonfiskowano; policya nadto zobowiązała wszystkie te osoby, ażeby Łodzi nie opuszczały do czasu ukończenia śledztwa sądowego.

Osobom tym, zarówno agentom „Victoryi”, jak i ubezpieczonym, grozi kara do 500 rb. grzywny lub 3 miesięczny areszt.

(a) Masowe aresztowanie. Nocy ubiegłej w wielu dzielnicach miasta policya dokonała rewizyj i aresztowań, przeważnie wśród sfer robotniczych.

Osadzono w areszcie przeszło 60 osób.

(a) Aresztowanie zabójcy. Policya aresztowała wczoraj Ignacego Chajderę, który w tygodniu ubiegłym zabił swoją żonę i chwilowo ukrył się.

Badany Chajdera zeznał, że od pewnego czasu, dowiedziawszy się, że małżonka jego oddarza względami innymi, uplanował zemstę.

Chajderę osadzono w więzieniu.

(a) Aresztowanie handytów. Onegdaj kilku policyantów przechodząc ulicą Blicha, zauważyło naprzeciwko domu nr. 3, jakiegoś podej-

znanego osobnika, którego poczeli śledzić.

Nieznajomy spostrzegł to także i usiłował ukryć się w tym domu, lecz gdy i tu podążyła za nim policja, porzucił trzymaną w ręku brauning i począł uciekać; pomimo to jednak zdołano go zatrzymać.

Przy rewizji osobistej znaleziono przy nim 25 nabojeów do brauninga i magazyn z 7 nabojami.

Zatrzymany okazał się mieszkańcem gminy Sójki, pow. kutnowskiego, Bronisławem Krućkowskim 19 lat.

Wdrożone natychmiast śledztwo ustaliło, że Krućkowski jest niebezpiecznym bandytą, który dokonał kilku rabunków, między innymi napadu na kantor fabryki braci Zigelberg przy ul. Konstancyńskiej nr. 121.

K. osadzono w więzieniu a sprawę skierowano do sędziego śledczego.

(a) **Przygnieciony na śmierć.** Zamieszkały przy ul. Lutomińskiej nr. 13, Abram Goldkranz zajmował się od lat paru przewożeniem towarów z kolei fabryczno-łódzkiej.

W ubiegły piątek nad wieczorem Goldkranz przewoził naładowane na rolwadze tkackie warsztaty mechaniczne. Gdy wóz z dziedzińca terytoryum kolejowego wjechał na ulicę Widzewską, przednie koła dostały się do otworu, skutkiem czego wóz się przechylił, a warsztaty całym ciężarem spadły na Goldkranza, przygniatając go na śmierć.

(p) **Obcięcie palca.** W sobotę w fabryce braci Kochańskich przy ul. Widzewskiej № 157, Wiktorya Braun, robotnica, lat 20, w maszynie, na której pracowała, odniosła obcięcie środkowego palca u lewej ręki. Pierwszy opatrunk nalozył jej lekarz Pogotowia.

(p) **Zamachy samobójcze.** Na ul. Młynarskiej № 55, S. B., szewc, lat 18, usiłował wczoraj otruć się kwasem octowym.

— Na ul. Północnej № 12, H. D., szwaczka, lat 14, usiłowała otruć się spirytusem denaturowanym.

— Na ul. Zachodniej № 46 Z. B., szwaczka, lat 32, usiłowała otruć się jodyną.

We wszystkich wypadkach pierwszej doraźnej pomocy udzielił desperatom lekarz Pogotowia. Przyczyny rozpaczliwych kroków nieznanne.

(p) **Przywalona workiem.** Wczoraj Helena Owczarek, córka robotnika, lat 3, poszedłszy z matką po sprawunki do sklepu przy ul. Pańskiej № 66, przypadkowo przywalona została workiem napełnionym mąką, przyczem złamała lewą nogę.

Po nalożeniu jej opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono ją do szpitala Anny Maryi.

(p) **Przywalona drabiną.** Na ul. Nowo-Cegielnianej Nr. 18, Bolesława Woźniak, służąca, lat 16, przywalona drabiną, doznała złamania lewej nogi.

Po nalożeniu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono ją do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) **Przy zabawie.** Na ul. Zgierskiej Nr. 156, Gustaw Rejter, tkacz, lat 50, na placu zabaw ludowych, uderzony huśtawką, doznał złamania dolnej szczęki.

Po nalożeniu mu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Za Stew. „Światowid“.** Na posiedzeniu świeżoobranego zarządu Stowarzyszenia spożywczego „Światowid“ w Pabianicach, dokonano między sobą podziału czynności w sposób następujący: prezes dr. W. Stefański, wiceprezes p. J. Stefaniak, skarbnik p. A. Dajniak, sekretarz p. T. Nowak, gospodarz p. K. Jachimek, przewodniczący komisji towarowej p. A. Feliksiński.

(a) **Odczyt w Zgierzu.** P. E. Sokołowski uzyskał pozwolenie władz na wygłoszenie w Zgierzu dwóch odczytów: „Japonia“ i „Krzyżacy“.

(a) **Odłożone zebranie.** Naznaczone na wczoraj w Zgierzu zebranie organizacyjne związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włóknistego gubernii piotrkowskiej, zostało odłożone.

(a) **Z „Lutni“ zgierskiej.** W sobotę o godzinie 9 wiecz. w lokalu własnym w Zgierzu, odbyło się w drugim terminie roczne zebranie ogólne członków zgierskiego towarzystwa śpiewaczego „Lutnia“.

Przewodniczył p. F. Lebrech, sekretarzem był p. J. Swiercz. Obecnych na zebraniu było 56 członków z ogólnej liczby 211.

Zebrań uczcili przez powstanie pamięć zmarłych członków: K. Trzebskiego i J. Adamskiego, a następnie rozpatrzyli sprawozdanie, które wykazuje, że bilans za r. z. tow. zamknęło sumą 94,573 rb. 03 kop. i osiągnęło czystego zysku 101 rb. 14 kop.

Sprawozdanie to zatwierdzono jednogłośnie. Również zatwierdzono budżet na r. b. w sumie 4,583 rb. t. j. 3,582 rb. na nieruchomości i 1000 rb. na Towarzystwo.

Do zarządu weszli pp. S. Castellias, W. Leidigkeit, S. Podciechowski, J. Auerbach, J. Swiderski i K. Pestkowski, a na zastępców — pp. F. Lebrecht, A. Tymieniecki i Przybylski.

W skład komisji rewizyjnej weszli pp. K. Puffke, J. Swiercz i H. Adamski.

Na dyrektora „Lutni“ powołano p. Sieję z Łodzi.

(a) **Nowe stowarzyszenie spożywcze na wsi.** Piotrkowska komisja gubernialna do praw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawę Stowarzyszenia spożywczego p. n. „Przyszłość“, powstałego w Dąbrowce Wielkiej, w gminie Łuźmierz.

Założycielami tej placówki są, między innymi panowie: I. Karolak, M. Kmieć i L. Karolak.

(a) **Bazrobocie w Zdunskiej Woli.** Porzucili pracę robotnicy tkalni B. Fuchsa i S-ka — 30 tkaczów, żądając podwyższenia płacy zarobkowej o 15 proc., M. Warszawskiego 60 tkaczów, żądając podwyższenia płacy o 20 proc. i u D. Ginsberga — 50 robotników, którym odmówiono podwyżki 20 proc.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał administracyjnie: mieszkańca gminy Gospodarz Romana Marcelęgo Wesółowskiego, za nielegalne utrzymywanie broni myśliwskiej i rewolweru — na zapłacenie 50 rb. lub 3 tygodnie aresztu; mieszkańca gminy Radogoszcz, Józefa Przybysza, za nieprzestrzeżenie przepisów meldunkowych — na zapłacenie 15 rb. lub 3 dni aresztu; mieszkańca Radogoszcza, Jana Ambroszczyka, za nielegalne utrzymywanie broni myśliwskiej — na 3 miesiące aresztu.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

We wtorek i środę tylko dwa gościnnie występy utalentowanej i sympatycznej artystki sceny krakowskiej pani Wandy Jarszewskiej. Odegrana będzie znakomita i najgłośniejsza dziś w świecie komedia B. Shaw'a p. t. „Pigmalion“. Ceny zwyczajne.

W czwartek, piątek, sobotę, przedstawień nie będzie.

Repertuar świąteczny przedstawia się następująco: w niedzielę po poł. po raz pierwszy „Pani Wołodyjowska i pan Zagłoba“ sztuka w 4 aktach ze śpiewami i tańcami H. Sienkiewicza, wieczorem „Królewski jedynak“ arcydzieło w 5 aktach L. Rydla. W poniedziałek po poł. „Królewski jedynak“ Rydla, wieczorem „Orle“ arcydzieło w 6 aktach Rostanda.

We wtorek po poł. „Przebudzenie się wiosny“ sztuka w 13 obrazach Wedekinda; wieczorem „Królewski jedynak“ arcydzieło w 5 aktach Rydla.

Bilety na wszystkie powyższe przedstawienia sprzedają się w cukierni W-go Gostomskiego (dawniej Roszkowskiego) od 11 do 2 po poł. Ceny zwyczajne.

Z BIBLIOGRAFII.

Studjum strategiczne o Skrzyneckim.

Tom drugi wydawnictwa historyczno-wojskowego, podjętego przez Karola Rzepeckiego w Poznaniu, opuścił tymi dniami prasę. Zawiera on studjum Michała Sokolnickiego p. t. „Skrzynecki.“ Jest to wszechstronna, metodyczna analiza działalności nieszczonego wodza naczelnego z 1831 r. Autor poznał gruntownie literaturę przedmiotu, przeprowadził w dużym zakresie badania źródłowe; poznane fakty poddał rozbiorowi fachowemu, opartemu na erudycji niepowszedniej; postawił Skrzyneckiego przed sądem pisarzy wojskowych dawnych i dzisiejszych. Straszny to sąd dla wielkiego winowajcy, a książka streszczająca w lapidarnym wywodzie krytykę całej przegranej wojny, wywiera wrażenie przejmujące. Potężny, lapidarny styl wybitnego historyka, jego świetna sztuka pisarska, przyczyniają jeszcze wartości pracy tej istotnie niepospolitej.

Książka wydana z należytem staraniem; dane w tekście ośm planów i mapek. Wspaniałą okładkę barwną i ośm rysunków tekstowych stworzył znakomity batalista Zygmunt Rozwadowski.

Cena tego tomu tylko 60 kop.

Z WARSZAWY.

* **Fundacya dla sierot po robotnikach.**

Zarząd warsz. Tow. wzajemnych ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, czyli związek fabrykantów Królestwa Polskiego, mającej swoją siedzibę w Warszawie, który co rok część przypadających członkom swojej kooperatywy zwrotów odkłada na cele pożyteczne dla Towarzystwa, zaokrąglił właściwy kapitał do 25 tys. rubli, z których tworzy na upamiętnienie 10-letniego swego istnienia fundacyę warsz. Tow. wzajemnych ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków dla sierot po robotnikach.

Procenty od tego funduszu mają być przeznaczone dla uczniów kursów specjalnych zawodowych rzemieślniczo-przemysłowych, pracujących w warsztatach fabrycznych i rzemieślniczych.

Pierwszeństwo ma służyć synom po zmarłych lub zniechęconych do pracy robotnikach którzy byli zajęci w fabrykach, ubezpieczających swoich robotników we wskazanej kooperatywie.

Jak wiadomo, od początku istnienia Towarzystwa zarząd składa się z pp. Antoniego Remera (prezesa), Karola Gejslera (wiceprezesa), Karola Hoffrichtera, Henryka Karpińskiego, Maksymiliana Luxenburga, Feliksa Schielego i Stanisława M. Silberstroma.

Dyrektorem zarządzającym jest p. Maksymilian Luxenburg.

* **Tramwaje na Powiślu.**

Pozwolenia na budowę linii tramwajowej, tak potrzebnej na Powiślu, ministeryum spraw wewnętrznych udzieliło.

Spodziewać się należy, że roboty około tej budowy rozpoczną się w roku bieżącym.

* **Fabryka sacharyny.**

W domu nr. 76 przy ul. Nowolipki w suterynach policja wykryła potajemną fabrykę sacharyny.

Gotowy produkt, jak również przygotowane do wyrobu materiały skonfiskowano. „Fabrykantów“ w osobach: Szlamek Dorsteina, Mendla Klugmana i Joska Maldermana, aresztowano.

Z LITWY I RUSI.

Przechodzenie z prawosławia na katolicyzm w Mińszczyźnie. Według informacji „Głosu Mołskwy“ w eparchii mińskiej w ostatnich czasach daje się zauważyć masowe przechodzenie z prawosławia na katolicyzm. Niedawno zgłosiło chęć odstąpienia od prawosławia 400 osób, oczekiwane jest przejście jeszcze 1,000 osób.

„Bohaterski“ pojedynek... Do „Dziennika Kijowskiego“ piszą z Chmielnika na Podolu o następującem zdarzeniu, którego widownią była wieś Mazurówka. Starosta cerkiewny pokłócił się o coś z jednym z gospodarzy, a skutkiem kłótni tej było wyzwanie na „pojedynek“ na kielszki „do upadłego“. Pojedynek odbył się w karczmie wiejskiej. Padł na placu wyzwanym gospodarz, który na miejscu ducha wyzwał. Zwycięski starosta dostał się jeszcze do domu, gdzie również skonał.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Zjazd chłopski. Wczoraj odbył się zjazd zwolenników Stapińskiego przy udziale 3,200 delegatów z całej Galicji.

Obecni byli również wszyscy postowie socjalistyczni.

Stapiński wygłosił mowę w której w ostry sposób słał zarzuty szlachcie rządowej i duchowieństwu.

Zjazd obwołał jednomyślnie prezesem ludowców Stapińskiego.

Następnie uchwalono sojusz ze stronnictwami radykalnymi oraz walkę z duchowieństwem. Po kongresie odbył się pochód manifestacyjny na Wawel.

ZE LWOWA. Zakup dwóch arsenałów. Rada m. Lwowa uchwaliła zakupić za 410,000 k. od skarbu wojskowego dwa arsenały przy ul. Podwale. Są to pamiątki historyczne Lwowa. Pierwszy z nich t. zw. arsenał królewski za kościołem o.o. Dominikanów, zbudowany z rozkazu Władysława IV przez komendanta Lwowa Pawła Grodzickiego w r. 1639, jest bardzo pięknym zabytkiem architektonicznym, a drugi, „arsenał miejski“, zbudowany w r. 1550, zawierał zapasy zbrojne mieszczan. W arsenał królewskim będzie pomieszczone archiwum miejskie, muzeum starego Lwowa, biura i pracownice; arsenał miejski będzie użyty na inne cele kulturalne.

Pierwsza katastrofa kolejowa.

Współpracownik „Adriatico“ opowiada o pierwszej na świecie katastrofie kolejowej, która wynikła 18 maja 1842 r. w pobliżu Paryża. Owa data może zadziwić, albowiem pierwszy pociąg został w ruch puszczony w r. 1829, w Anglii. Trudno uwierzyć, by przez lat trzydzieście nie zdarzył się ani jeden wypadek. Chodzi zapewne o większą katastrofę. Dwa pociągi przepełnione pasażerami wpadły na siebie między Paryżem a Wersalem. W pierwszym pociągu zepsuła się oś, więc stanął; drugi najechał nań, lecz skutkiem niedużej w owym czasie szybkości, zadał mu szwank nieznaczny. Na razie ofiar w ludziach nie było. Pasażerowie, chcieli wyskakiwać z wagonów, lecz drzwiczki były zamknięte z zewnątrz. Nagle powstał okrzyk: goreł! Palili się koła. Wynikł popłoch. 55 osób spłonęło żywcem, 109 poniosło ciężkie obrażenia. Uratowało się niewielu pasażerów.

TELEGRAMY.

Dzieci z Berlina.

POZNAŃ, 5 kwietnia (wł.). Wczoraj wieczorem przybyło tu 38 dzieci z Berlina, którym niedawno odmówiono udzielenia komunii w kościele Moabie.

Dzisiaj rano przystąpiły one do sakramentu komunii w kościele św. Marcina, której im udzielił ks. proboszcz Bajer.

Zaznaczyć należy, że dzieci te odbyły podróż za pieniądze drogą składek na ten cel zebranych.

Pamięci Słowackiego.

PARYŻ, 5 kwietnia (wł.). Dziś z powodu wczorajszej 65 rocznicy skonu Juliusza Słowackiego na cmentarzu Montmartre, z zapoczątkowania polskiego „Koła“ młodzieży, odbyło się uroczyste wspomnienie, na którym wygłoszono mowy, poruszając w nich sprawę przeniesienia prochów wielkiego poety do ojczyzny.

Mobilizacja Albanii.

DURAZZO, 5 kwietnia (wł.). Mobilizacja postępuje prawidłowo. Cały kraj bierze udział w sprawie.

Zandarmerya albańska z trudem jedynie utrzymać może punkty nadgraniczne, atakowane przez oddziały powstańców epirskich, złożone przeważnie z regularnych wojsk greckich.

Uwięzienie mordercy.

RZYM, 5 kwietnia (wł.). Policja aresztowała tu niejakiego Wincentego Laccarule, który uciekł z Nowego Jorku, gdzie zastrzelił dyrektora szlifierni brylantów, poczem skradłszy brylantów za milion dolarów, zdołał zbiec.

Zasadzka na patrol.

MADRYT, 5 kwietnia (wł.). Z Casablancas telegrafują:

Oddział powstańców marokańskich zwałił w zasadzkę patrol hiszpański, przyczem padło 5 żołnierzy, a 10 odniosło ciężkie rany.

Pożar dzieł sztuki.

NOWY JORK, 5 kwietnia (wł.). Na Long-Island pod N. Jorkiem spłonęła willa znanego milionera Taylora.

Szkody obliczają na 3 miliony dolarów. Spaliły się także drogocenne unikatki, zabytki i dzieła sztuki.

Śmierć miliardera.

NOWY JORK, 5 kwietnia (wł.). Z San-Francisco donoszą: zmarł jeden z najbogatszych ludzi w Ameryce, a najbogatszy w Kalifornii, Weyenhauer.

Pozostały po nim majątek oceniają na 15 miliardów franków.

Przybył on do Nowego Jorku, jako ubogi chłopiec.

Z ostatniej chwili.

Wiec polski.

Kraków, 6 kwietnia (wł.). Wczoraj po południu odbyło się tu wielkie zgromadzenie zwołane przez ligę dla spolszczenia miast.

Obradowano nad sprawą coraz większego zaniku polskiego charakteru Krakowa. Główny referat wygłosił red. Matiasik, który na podstawie statystycznych dat udowodnił, że żydostwo dąży całą siłą do opanowania Krakowa.

Następnie architekt Małkowski wystąpił ostro przeciw zakupywaniu pamiątek starożytnych i domów przez żydów i określił konieczność obrony zagrożonych pamiątek.

Zwołanie sejm.

Lwów, 6 kwietnia (wł.). Jak wiadomo, rusini się sprzeciwiają zwołaniu sejm krajowego zaś marszałek Gołuchowski domaga się zwołania go, chodzi mu bowiem o uchwalenie budżetu, w przeciwnym razie grozi dymisyą.

Na odsiecz.

Durazzo, 6 kwietnia (wł.). Akif pasza wyruszył na czele 2 tysięcy albańczyków przeciw epirotom na odsiecz Korycy.

Zamieszki w Albanii.

Durazzo, 6 kwietnia (wł.). Przygotowania do mobilizacji w Albanii ludność przyjmuje z wielkim entuzjazmem. Książę albański ze wszystkich stron otrzymuje zapewnienia, że cały kraj wyruszy przeciw powstańcom.

Dalej donoszą, że w północnym Epirze albańczycy staczają walki nie tylko z epirotami, lecz i z regularnymi wojskami greckimi, które wspierają powstańców.

Echa zamordowania Calmette'a.

Paryż, 6 kwietnia (wł.). Współredaktor Figara bardzo niekorzystnie zeznał dla p. Caillaux. Oświadczył on mianowicie, że p. Caillaux po spełnieniu zamachu zachował najzupełniejszy spokój, a wobec przybyłych z pomocą Calmettowi zachował się nawet arogancko.

Przesłuchiwanie prezydenta.

Paryż, 6 kwietnia (wł.). Dzisiejsze pisma poranne donoszą, że wczoraj miano przesłuchiwać w sprawie p. Caillaux prezydenta Poincarego. Ponieważ prezydent nie jest zmuszony stawać przed sędzią śledczym, wysłano więc do prezydenta specjalną komisję, Poincare oświadczył, że na krótko przed zamachem przyszła do niego jakaś inna osoba i prosiła go o pośrednictwo u Calmetta, aby nie ogłaszał prywatnych listów p. Caillaux. Poincare wówczas zgodził się na to pośrednictwo, lecz było już za późno.

Na Riwierę.

Paryż, 6 kwietnia (wł.). Prezydent Francji Poincare wraz z małżonką wyjechał dziś na Riwierę.

Strajk kolejarzy.

Medyolan, 6 kwietnia (wł.). Wczoraj odbyło się tu wielkie zebranie kolejarzy, którzy postanowili odrzucić propozycję rządu i przystąpić do strajku 15 b. m. Do strajku „sympatycznego“ przystąpić zamierzają i urzędnicy pocztowi, telegrafici, telefoniści oraz syndykaty robotnicze.

Zaginiony parowiec.

Berlin, 6 kwietnia (wł.). Z Nowej Foundlandy donoszą, że o parowcu Southern Cross nie ma dotychczas żadnej wiadomości. Prawdopodobnie w powrotnej drodze z wyprawy na foki morskie dostał się pomiędzy olbrzymie kry lodowe, o które się rozbił i zatonął. Katastrofa ta pochłonęłaby 250 ofiar ludzi.

„Wojsko“ sufrażystek.

Londyn, 6 kwietnia (wł.). Sufrażystki planują walny atak na prezesa ministrów Asquitha. W pobliżu miejsca jego pobytu sufrażystki zorganizowały wojsko kobiece i zachodzi obawa o życie premiera, wobec tego policja przedsięwzięła jaknajenergiczniejsze środki zapobiegawcze rozruchom.

Pożyczka chińska.

Londyn, 6 kwietnia (wł.). „Times“ donosi z Pekinu, że chiński minister finansów prowadzi obecnie rokowania z 5 mocarstwami o nową pożyczkę chińską w wysokości 500 milionów marek.

Mętne wiadomości.

Berlin, 6 kwietnia (wł.). Tutejsze poselstwo meksykańskie otrzymało wiadomość oficjalną od swego rządu, że Torreón znajduje się jeszcze w rękach wojsk rządowych i niema mowy o zajęciu go przez powstańców. Z N. Jorku zaś donoszą, że generał powstańców Villa znajduje się już rzeczywiście w posiadaniu Torreónu i że nawet wypędził 600 hiszpanów i skonfiskował ich majątki.

*

(Telefonem z Warszawy).

Loterya. Dziś, jako w 1 dniu ciągnięcia 3-ej klasy 202-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

- Rb. 2,000 № 15789.
- Rb. 1,500 № 21772.
- Rb. 500 № 21606.
- Rb. 200 № №: 1730, 4165, 4496, 4543, 4728, 4901, 7343, 7886, 9373, 18042, 18600.
- Rb. 80 № №: 1473, 1480, 2306, 3540, 4255, 5222, 5388, 5659, 6032, 6276, 6306, 7214, 8168, 8374, 8587, 10770, 11733, 12690, 13106, 16046, 16618, 16714, 16732, 16989, 17896, 18775, 18803, 19206, 19692, 20564, 20672, 21091, 21695, 23412.

Szanownym naszym prenumeratom zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty za kwartał przyszły i uregulowaniu zaległej opłaty.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu P. S. Nadstane wierzyki nie będą drukowane w „Rozwoju“

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° C.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatru (m/s)	Uwagi
5/IV 1 popoł.	742.9	3,2	87	Pd W 1	Z dnia 5/IV Temperatura max. + 5,5 C. min. 1,4
6/IV 5 wiecz.	740.9	2,8	79	W 1	Opada 0.0 mm
6/IV 7 rano	746.8	0,6	85	Pd W 1	

Lucyan Stephan

b. szef wydziału dyskontowego filii Banku Woźniańsko-Kamskiego w Łodzi, ostatnio reprezentant Instytutu W. Schimelpfenga, zmarł po krótkich cierpieniach dnia 5 kwietnia r. b., przeżywszy lat 45.

Pograżeni w smutku żona, syn, bracia i szwagier zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu żałoby Piotrkowska 120 dnia 7, t. j. we wtorek o godzinie 4-ej po południu, na Stary cmentarz katolicki.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci o godzinie 9-ej, w kościele św. Krzyża w kaplicy św. Antoniego, odbędzie się msza św. za spokój duszy

s. f. p.

LEONARDA

BUJALSKIEGO

na którą pozostała żona zaprasza życzliwych pamięci zmarłego 1200

Demokratyzacja truskawki.

W „Gazecie Pabianickiej” czytamy: Niedawno była w prasie notatka pod adresem gotującej się wycieczki rolników drobnych do Danii. Autor wzywał przodowników, aby już przy układaniu programu zwrócili baczną uwagę i na rozwój jagodnictwa tamże — prowadzonego nie przez żadnych „przemądrych” ogrodników, ale najwyczajniejszych drobnych rolników, którzy i sami ciągną z tego bynajmniej nie tak drobny dochód — i kraj cały ma z tego nie drobną korzyść.

Oczywiście są w tem gorliwi a mądrzy, oddani swemu powołaniu fachowi instruktorzy — i takich społeczeństwo nasze jaknajbardziej dla pracy praktycznej potrzebuje.

Ale tutaj chodzi mi tylko o owoce tej pracy.

W pamięci wszystkich uczestników niedawnej wycieczki do Danii tkwi to częstowanie truskawkami, jakiego wszędy doznawali czy byli na jakim zjeździe, czy w pałacach mielichnych wielkich posiadaczy, czy u zamożniejszego siewalnika, czy pod strzechą uboższą — czy było to przy śniadaniu pierwszym, czy drugim, czy przy obiedzie, podwieczorku czy wieczerzy — rano, w południe i wieczór zawsze i wszędzie truskawki!...

Po ogrodach przydrożnych, za typowymi sprzedawcami owoców — całe promyki dorosłych i dzieci, schyłone nad grządkami truskawki.

wek. Po drogach wozy, wózki i wózeczki ładowne truskawkami: truskawką wszystko żyło... Był to jakby jeden sezonowy kult truskawki.

I był to kult istotny — bez przenośni. Zapytywani uprzejmie nasi gospodarze — informatorzy objaśnili nam, że patryotyzm sam w ich pojęciu obowiązuje ich wprost do tego, żeby truskawkę produkować i truskawkę — jeśli jedni mają dochód, a drudzy krzepią i odnawiają siły organizmu, bez których praca dla wcielania ideału byłaby nader — problematyczną.

Tak jest w Danii. A u nas? Pożal się Boże — bo my sami nad sobą żalu nie mamy.

Choć tyle lat u nas o demokratyzacji społeczeństwa mówi się tak bardzo dużo i tak bardzo pięknie — mało z tego się robi. Owoce winny być też dla wszystkich — a tymczasem takie np. najprostsze truskawki pozostają i nadal smakolykiem funtu po złp. 2!

Notabene jak z truskawkami — tak jest w Danii ze wszystkimi jagodami.

Tak samo traktuje się malina, porzeczka — całe jagodnictwo!

I jedni uważają za obowiązek patryotyczny produkować ją dla swego zysku a zdrowia całego społeczeństwa: — inni handlarze załatwiają jej zbyt i nabycie a ta reszta kupuje: kupuje każdy: bogaty i ubogi — aż do najlichszego wyrobnika, i wszystko delektuje się „chlebem” z owocami — i błogosławi piękne czasy jagodowe, co dodają jemu rzetelności, siły i zdrowia do pracy na chwałę istotnie, mądrze a czynem — rzetelnie umiłowanej ojczyzny!

A ilu z ludu, wychodzącego od nas „za chlebem” do Prus — aby ich tam siłą naszą wzmacniać — jaka masa siły i pieniędzy zużytkowanaby została w kraju i dla kraju.

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 33.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł., w niedziele od 10—12. Operacje, broszki, kąpiele elektryczne wiewiane, w telefon 33-33. 2359

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych.

Przyjmuje: 8¹/₂—1¹/₂, 5—9. Dla pań: 3—5; osobna poczekalnia. Krótka 4. Tel. 35-35. 1100

Różne mieszkania

5 i 6 pokojów z wszelkimi wygodami, elegancją wykończone, oraz inne mniejsze po 3 i 4 pokoje od lipca do wynajęcia. Umowy przed 14 kwietnia. Rozmówić się można codziennie od godz. 12 w południe.

Zarząd Domów T. WERNERA i S-ki

Łódź, Piotrkowska 17.

FELIKS PRZEDPEŁSKI.

1076

Rozkład pociągów

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 1.45. Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, i) 10.00, 1.00, 5.10, j) 4.53, 6.20, 8.03, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.59, 9.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.54, 5.30, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 2.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03, 3.02.

Odchodzi do Sieradza 10.3 wiecz. Przychodzi z Sieradza 7.23 rano.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Kolušek 1.11 przych. z Kolušek do st. Łódź-Kaliska o godz. 7.43

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g) nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d), g), h) są bezpośredniej komunikacji.

Pociąg bez literki obowiązuje połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej.

Magazyn Mód C. KALINOWSKA
poleca nowości na sezon letni.
Żalobne kapelusze gotowe na składzie.

Łódź, Piotrkowska 26. 1146
W niedziele i święta magazyn otwarty od godz. 1 do 6 wiecz.

Kapusta kwaszona z fabryki fińskiej konserw. Dobroć wyborowa. Tamże Ogórki kwaszone. CENY PRZYSTĘPNE.

Probolowski Staro-Zarzewska № 19
w podwórzu.

POSZUKUJEMY
sklepowej
dobrze obznajmionej z fachem chemicznej pralni — z kancją lub poręczentem. Wolne mieszkanie. Zgłaszać się do firmy Keilich i Gólda, ul. Wólczańska Nr. 237 od godz. 5—6 po poł. 1168

POKOJE

kawalersko do wynajęcia.

Spacerowa № 41.
(Promenada).

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, pamię 4—5. 1181

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe. Przyjmuje: od 9¹/₂ do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9¹/₂ do 12-ej. Telefon 23—23. 507

Z. DZIENIAKOWSKI

opuszczył stanowisko sekretarza sądu pokoja 5 rewiru, otworzył kancelaryę obrońcą przy ul. Cegielińskiej Nr. 63. Przyjmuje: do 9 i pół rano i po południu od 5—8-ej. 1203

Dr. E. REJT,
Śródnia 5, Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopięciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salwarsanem Ehrlich-Hata 808 i 811 (wrodziny). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 po 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 4 po. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 2417

Chłopcy

którzy chcą mają nauczyć się ślusarstwa mogą się zgłosić do R. Buhle, Długa 162. 1193

Świetna przyszłość.

Sprzedam 8 morgów, 5 domy, ogrody owocowe, plantacya truskawek, szparagarna. Graniczy z plantem kolei węzłowej Kolušek. Ważne dla przemysłowca pod fabrykę lub skład. Kozubski Koluški, Wiśniowski Łódź, Długa 112. 1180—5—1

Motor gazowy angielski
o sile 3¹/₂ HP.

w dobrym stanie jest do sprzedania L. Jazierskiego ul. Andrzejka 5. 1253

Młody człowiek pracujący z 6-klas. wykształceniem z 3-letnią praktyką, znający polski, niemiecki i rosyjski języki. Obeznany z buchalterią, koresp., stenogr. i pis. na maszynie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty pod lit. H. K. 21, upr. składać w Adm. „Rozwoju”. 1152

FELCZER z Buska

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 57, R. Kaszyński. Porada 50 k. (Przy syphilisie stosowanie trykwy).



Na nadchodzące święta

poleca w wielkim wyborze:

KOSZULE
męskie i damskie.

Letnią bieliznę
trykotową.

KRAWATY
najnowsze desenia.

**Żaboty, laski,
rękawiczki,
pończochy,
skarpetki,
szale, fartuszki.**

Paryska biżuteria.

u M. Kołodziejskiego

Andrzeja 3

Urobne ogłoszenia.

AIA!AIA! Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 i piętro front. Władysław Romiszowski. 2976-1

AAA Łóżka, materace, wózki i kolyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownie. Meble gięte pierwszorzędných fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1 — 6 pp. 2976-1

AAA Tanie różne suknie i bluzki wianiane, jedwabne, i kostymy do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48 m. 12. Zastać można od 12 do 2 i od 7 wieczór. 6-3

AAA Meble różne sprzedam tania kredens, stół, krzesła, otomane, tremo, biurko szafkowe, drugie małe, łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, słupki, stoliki, figury, różne drobniaki. Piotrkowska 209-9 parter. 3517-6-6

AAA Meble z pięciu pokoiów wyjeżdżając sprzedam zaraz bardzo tania garnitur mahonowy, także tremo, słupy, obrazy, stoliki, szafy, łóżka, materace, otomane, biurko, bibliotekę, bielizniarkę, umywalnię, toaletę, kredens, stół, 12 krzesel, lampę, etażerkę, figury, garderobę do przedpokoja. Karola 8-10. 3636-4-4

AA Meble z trzech pokoiów sprzedam tania bile zaraz Mikolajewska 95 m. 24 front I piętro. 3751-4-2

A meble z kilku pokoiów z powodu wyjazdu w trzy dni muszą być sprzedane razem lub częściowo Spacerowa 27-6. 3729-3-2

A Meble z salonu sypialni, stolowego pokoju, lampa kawalerska, szafka, obrazy olejne sprzedam tania Zielona 10-3. 3424-10-3

A Bardzo tania wyprzedam zaraz ładne łóżka, umywalnię, bielizniarkę, piękną otomanę dywanową, szafy, kredens duży z lustrami, stół, krzesła, zegar, lampę, lanszaf duży, lustro, maszynę. Zawadzka № 38 m. 1. 3761-4-1

A Meble rozsprzedam z czterech pokoi bile zaraz zależy na czasie tremo, łóżka z materacami, bielizniarkę, kredens, garnitur salonowy, stół, krzesła, dwie szafy, umywalnię, kredens z lustrami, bielizniarkę z lustrem, otomanę, biurko na szafkach, gramofon i obrazy olejne. Główna nr. 9 m. 14. 3757

A Meble rozsprzedam bile zaraz z trzech pokoi i różne drobniaki Piotrkowska nr. 261-3 front. 3758

A pteczny skład z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania bardzo tania. Wiadomość Juliusza 19 m. 4 do 11 rano. 3762

A Kapusta, ogórki kiszona na beczki, wyborne ul. Lipowa 82-1. 3769

Do sprzedania zaraz na prezent świąteczny w dużym wyborze eleganckiej i solidnej roboty Puszkii do chleba, maki, cukru, kawy i herbaty również są gotowe pokojowe kłozety. Ceny bardzo przystępne Warszawski zakład blacharski Józefa Strójkowskiego ul. Przejazd nr. 12. 3754-1

Do opakowań tasiemkę (sumien-na miara) poleca wytwórnia Domańskiego Miłsza 36. 3352-6*-5

Dla pań niebawala okazał Po zlikwidowanej fabryce, piękne materiały na suknie, bluzki i kostymy bajecznie tania. Ul. Piotrkowska 145-34. 3676-4pcs-2

Do sprzedania powozik na gumach mało używany i bryczki, uprząży rozmaite ul. Panska nr. 69. 3721-2-2

Do wynajęcia zaraz sklep i dwa pokoje z kuchnią Nowy-Rynek 5. 3723-3-2

Do wynajęcia 5 pokoi z kuchnią z wygodami, centralnem ogrzewaniem, 3 pokoje i dwa pokoje z kuchnią wygodami i centralnem ogrzewaniem od lipca Władysław 107 róg Nawrot. 3724-5*-2

Do wynajęcia zaraz piekarnia, sklep i różne mieszkania. Sosnowa 16. Wiadomość ul. Stróża. 3695-5-2

Do sprzedania sklep rogowy kolonialny. Andrzeja № 55a. 3667-3-3

Dwa magły do sprzedania w dobrym stanie mało używane. Zawadzka 30, róg Długiej. 3706-2-2

Futro męskie do sprzedania. Wiadomość Przejazd № 48, m. 12, zastać można od 2 do 3 po pol. 3

Filia piekarska do sprzedania zaraz Suwańska 3. 3756-2-1

Gospodarstwo 4-morgowe jest do sprzedania przy mieście Łasku i przy szosie. Zabudowania prawie nowe. Dom murywany i stodoła drewniana. Ogród owocowy z starami i młodemi drzewami i stawkiem, zasiewem zimowym. Ziemia dobra, cena 1200 rubli. Wiadomość Łódź, ul. Słowiańska № 18 m. 16 albo 15. 3768-6 31,24,3,10-3

Gramofon duży z 16 płytami sprzedam za 12 rubli. Targowa 57-64. 3689-2-2

Gorsety brukselskie, najdoskonalsze, nadeszły do taniej sprzedaży przedświątecznej 3 do 10 rb. Specjalny sklep ulica Główna nr. 17 (siedemnasty). 3776-6 31,24,3,10-3

Kobieta lub dziewczyna potrzebna na posługę. Wiadomość Piotrkowska 242, portyer wskaze. 39-d

KWIATY sztuczne do kapeluszy, sukien, koszów tania, bo w prywatnem mieszkaniu. Zamawiającym wcześniej na dzień kwiatka znaczne ustępstwa. Piotrkowska 82-18, III-je piętro. Tamże potrzebne uczenie. 8092-20-19

Kucharz ze świadectwami poszukuje miejsca w domu prywatnym lub restauracji Oferty „Kucharz”. 3739

Leonard Suchowski, korektor i stroiciel fortepianów i pianin. Benedykta 10. 3614-2pon-2

Letnie mieszkania, wieś Galkó-wek, pół godziny jazdy z Łodzi przy lesie sosnowym, kościół we wsi wszelkie wygody. Wiadomość: Wojciech Szczepaniak na miejscu.

Meble szafy, łóżka z materacami, stół, krzesła, kredens sprzedam Skwerowa 5 m. 9. 3734-5-2

Meble do sprzedania: szafy, łóżka, bielizniarki, stoły, biurka Przyjmuje obstarunki ul. Rozwadowska nr. 14 u stolarza. 3718-2c-2

Magazyn W. Głuszkowskiej poleca na sezon dąży wybór najmniejszych kapeluszy, przyjmuje także do przefasonowania strusie pióra do prania i fryzowania, przyjmuje się uczenie tylko chrześcijanki ul. Przejazd nr. 14. 2896-8ps-7

Małżeństwo bezdzietne w średnim wieku poszukuje miejsca portyera lub w hotelu. Oferty w adm. „Rozwoju” sub „Małżeństwo”. 3642-3-3

Meble okazynie tania do sprzedania szafy, stoliki, umywalnia. Stolarska, Zachodnia 51. 3760-3-1

Miód deserowy i leczniczy gwarantowany hurtowo na pudy 8-9 rubli pud. W. Dąbrowski, Lublin, Jezuicka 15. 3738-3*-1

Motor 3 konny naftowy Hillego w dobrym stanie do sprzedania Radwańska 24. 3572-3*-5

MIESZKANIE złożone z 2 pokojów, kuchnią, 2 okna każdy, i kuchni, zlew, wodociąg, strona południowa, do wynajęcia od 8 lipca. Wiadomość Spacerowa № 41. 6-pn-c-2

Potrzebni zaraz dwaj bilerzy i chłopiec władający polskim i niemieckim językami do teatru kinematograficznego. Zgłaszać się Piotrkowska nr. 128 Schönwiltz. 1325-3*-5

Potrzebny chłopiec do cukierni z polskim i niemieckim językiem. Piotrkowska 118. 3661-3-2

Potrzebni chłopcy do słusarni do terminu Konstantynowska nr. 65. 3728-2-2

Pończosznice maszynowe dwie do sprzedania w dobrym stanie zaraz. Miłsza 19 m. 26. 3708-2-2

Potrzebne zdolne prasowaczki zaraz na stałe. Staro-Zarzewska 87. 3679-2-2

Potrzebni agenci-inkasenci do sprzedaży maszyn do szycia na pensję i prowizję. Zgłaszać się: Rzgowska 7 m. 39 od 2-ej do 4-ej po południu i od 8 wieczorem. 3680-2-2

Piekarnia z wyrobioną klientelą do sprzedania zaraz tania, z powodu wyjazdu. Ul. Brajera № 15 (Radogoszcz). 3683-2-2

Potrzebne zaraz zdolne prasowaczki do pralni chemicznej. Piotrkowska 116. 3671-5-3

Potrzebna prasowaczka ul. Mała róg Benedykta, pralnia. 3680-2-2

Potrzebna prasowaczka Krótka nr. 14. 3685-1

Potrzebny PALACZ odpowiedzialny z dobrymi świadectwami Wólczańska nr. 123. 3741-3*-1

Potrzebni są slusarze i chłopcy na roboty budowlane Pańska nr. 53. 3755-1

Potrzebni robotnicy do czyszczenia kotłów parowych Piotrkowska 163 Siedź. 3764-3-1

Potrzebna zdolna prasowaczka Piotrkowska 277. 3743

Pragnę brać lekcyę niemieckiej konwersacji 1 godzinę dziennie. Oferty okazicielowi kwita ogłoszenia niniejszego „3747”. 3744-1

Przybłąkał się pies żółty buldog z obciętemi uszami i ogonem Odebrać można ul. Lutomiarska nr. 15-55. 3750-1

Przybłąkał się czarny duży pies w skórzanym pasku. Odebrać można w l-ym cyrkule u stróża. 3738-1

Power sprzedam bardzo tania i maszynę nożną do szycia. Piotrkowska nr. 261-3. 3759

Power bardzo tania do sprzedania Targowa 45 S. Wyżkowski. 3749-2-1

Stróż z dobrymi świadectwami może się zgłosić Piotrkowska 88 m. 29. 3768-2-1

Sklep dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu Nowo-Zarzewska 53. 3751-5-1

Sadzonki kwiatów wiosennych jako to: bratki, niezapominajki, gwoździki, stokrotki i inne w wielkim wyborze Władysławowa nr. 151 B. Miniewicz. 2743-10*-6

Sklepek mały dobry, tania, z powodu choroby do sprzedania. Przejazd 35. 3673-2p-2

Sprzedam szafę, stół, otomanę, tremo, kuchenne sprzęty, ul. ul. Wólczańska nr. 109 m. 14. 3644-3-3

Sklepowe urządzenie tania sprzedam. Ulica Władysławowa № 106a. 3681-2-2

Są do wynajęcia różne mieszkania, stajnie i wozownie od 40 rb do wyższej sumy. Wiadomość Marysińska nr. 38. 3732-3-2

Uosoby wyznania chrześcijańskiego pragnę pobierać lekcyę języka angielskiego. Oferty dokładne proszę do Rozwoju Ogłoszenie № 3702. 3702-3ps-2

Uczeń drogistowski z 3 i pół roczną praktyką i 6-klasowym wykształceniem poszukuje zaraz posady. Oferty do „Rozwoju” sub „Bolesław”. 3641-4-5

WŁAŚCICIELE sklepów w solidnych pragnący sprzedać, mogą się zgłaszać, Główna 9, Kamiński. 3601-2s-2

Z powodu choroby jest do sprzedania, zakład slusarski Srednia 51. 3722-2-2

Z powodu wyjazdu są do sprzedania łóżka, szafa, kanapa tania sprzedam Aleksandrowska nr. 28 m. 12 Akuszerka. 3353-6*-6

Zakład fryzjerski, z powodu Z kupna domu do sprzedania. Punkt zdatny i dla felczera. Wiadomość Piotrkowska 225 fryzjer. 1591-30*-24

Z powodu zmiany interesu w przeciągu tygodnia sprzedam tania sklep kolonialno-dystrybucyjny z galanterią, urządzenie prawie nowe Zakątna 68. 3575-3*-5

Zaginal pies maści 20tej, buldog. Uprasza się o odprawienie na Mikolajewska nr. 18 do składu wędlin. Nieprawy właściciel będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 3775

Z magły do sprzedania zaraz w dobrym punkcie istniejące lat 16, dobrze prosperujące ul. Piotrkowska 197. 3717-3-2

4000 rub. potrzeba na 1-szy N° hipoteki. Oferty Rozwój pod „H. S”. 3752-5cp-1

Zagubione dokumenty

Alotzy Altman zagubił paszport wydany przez konsula warszawskiego, oraz bilet wojkowy. 3649-5-3

Edward Grulke zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Wojdystawskiej. 3744

Helena Tworzywicz zagubiła paszport, wydany z gm. Uniejów gub. kaliskiej pow. tureckiego. 3763-3-1

Józef Zagajewski zagubił kartę od paszportu, wydana z fabryki M. Kona. 374

Krzysztof Krejczy zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Teodora Finstra. 3625-3-3

Maryanna Snopkowska zagubiła paszport, wydany z gm. Radogoszcz, gub. piotrkowskiej. 3652-5-3

Stanisław Torebiński zagubił paszport, wydany z gm. Raszew gub. warszawskiej. 3755-5-3

Stefan Niewola zagubił paszport wyd. z gminy Bruzyna gub. piotrkowskiej pow. łódzkiego. 3673-5-2

Walenty Pawlak zagubił paszport. wyd. z gm. Tom gub. Kaliskiej pow. Łęczyckiego. 3720-5-2

Zaginal paszport, wyd. z gm. Rzeszów Łódzkiego powiatu na imię Maksymiljana Jakóba Majznera. 3691-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Józefa Wisniewskiego, wydana z fabryki Jakóba Wojdystawskiego. 3742

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Jakóba Szmulowicza na imię Stanisława Sarnowicza. 3746-5-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Józefa Madaja, wydana z fabryki Poznańskiego. 3748

Zaginęła karta od paszportu na imię Zygmunta Sworzyńskiego wydana z fabryki Juliusza Kindermana. 3767

Automobil

prawie nowy, tania sprzedam, Dowiedzieć się o cenę Szkolna Nr. 22, m. 5. 1209

Slusarze

na lepsze kute, gięte i budowlane roboty mogą się zgłosić do R. Bühle, Długa 162. 1200

Stanisław Koszutski

advokat przysięgły z Warszawy otworzył kancelaryę w Łodzi. Sprawy cywilne, handlowe, kryminalne. Hotel Victoria nr. 4 i 5. Przyjmuje od g. 5 do 8 po pol

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10-12 rano i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1, Zielona nr. 3. 402

Dr. med. Bolesław Kun

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-32 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4-7 po pol

Dr. Leon Wacław

Olszowski Choroby wewnętrzne, żołądka i kłszek. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4-6 po pol. 3039

Roznosiciele

znający dobrze Bałuty — Radogoszcz — Chojny — Dąbrówkę i Szosę Pabianicką posiadający kaucyę 500 rb. 50 — potrzebni zaraz. Zgłaszać się do administracji „Rozwoju”. 3763-3-1

Nowoczesnie i wytwornie urządzonej

Kino-Teatr

„MIRAGE”

w salonach Grand-Hotelu.

: CENY MIEJSC ZWYCZAJNE :

Doskonała orkiestra.

2 wybitne obrazy

Dziś wielki wspaniały program:

2 wybitne obrazy

„TAJEMNICA POD MASKĄ”

(Arcydzieło firmy Tanagra). Wybitny dramat w 3-ch częściach odegrany przez pierwszorządne siły dramatyczne.

„TANGOMANIA”

znakomita farsa w 2-ch częściach w wykonaniu artystów Moskiewskich Cesarskich Teatrów z udziałem p. Smirnowej i p. Wartamowa.

Oprócz tego: Dziennik Gaumont i Natura.

1413

W. CIELECKI

Skład Fabryczny T-wa Akcyjnego Fabryki Wyrobów żelaznych

WŁ. GOSTYŃSKI i S-ka, Łódź,

Piotrkowska № 68 ■ ■ ■ Telef. 12-45.

Poleca na sezon nadchodzący:

Filtry do wody: wodociągowe i pokojowe znanej dobroci od 3 do 20 rb.

Lodownie pokojowe własnego wyrobu od 23 do 72 rb. za sztukę.

Maszynki do rob. lodów od 4 do 22 rb.

Wózki dziecięce, Wózki sportowe, Welocypedy.

Łóżka angielskie dla dzieci i dorosłych z materacami od najtańszych do najdroższych.

Kuchenki naftowe i spirytasowe w wielkim wyborze.

Samowary talskie.

Maszynki do kawy oryginalne wie-deńskie, oraz Naczynia kuchenne: czysto-niklowe, aluminiowe i emaliowane w wielkim wyborze.

Wyżymaczkę oryginalną amerykańską.

CENY STAŁE FABRYCZNE.

Sprzedaż za gotówkę i na spłaty częściowe.

1359

№ 3298.

DYREKCYA**Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi**

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że termin zwyczajnego ogólnego zebrania członków Towarzystwa wyznaczony został na dzień 8/21 kwietnia 1914 r., na godzinę 4 po południu w domu przy ul. Średniej pod nr. 427/19.

Porządek dzienny pomienionego zebrania obejmuje:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcyi za rok finansowy 1912/13;
- 2) Projekt do etatu na rok finansowy 1913/14;
- 3) Wniosek Władz Towarzystwa o uzupełnienie paragrafu 10 ustawy;
- 4) Wniosek Władz Towarzystwa o uzupełnienie paragrafów 69 i 88 tejże ustawy;
- 5) Wniosek 20 stowarzyszonych, w kwestyi konwertowania pożyczek, udzielonych w 5% listach zastawnych terminowych seryj IV i V 5% listami zastawnymi bezterminowymi seryj VII;
- 6) Wybór dwóch Dyrektorów, w miejsce wychodzących po trzyletniej kadencji — E. Herbsta i M. Sprzączkowskiego;
- 7) Wybór jednego zastępcy Dyrektora w miejsce zmarłego Michała Cohna;
- 8) Wybór trzech członków Komitetu Nadzorczego, na miejsce wychodzących po trzyletniej kadencji: D. Lande i J. A. Wolanka i na miejsce zmarłego R. Zieglera.

Na powyższe zebranie Dyrekcya zaprasza wszystkich członków Towarzystwa, to jest osoby, które otrzymały pożyczki w listach zastawnych, o ile tymże służy prawo swobodnego rozporządzania swoim majątkiem.

Wspólnicy nieruchomości, obciążonych długiem Towarzystwa, mogą upoważnić jednego z pośród siebie do uczestniczenia i głosowania na ogólnym zebraniu.

Sprawozdania za rok ubiegły dostarczone będą stowarzyszonym w swoim czasie, bilety zaś wejścia przesłane zostaną tym tylko z nich, którzy są wyłącznymi właścicielami nieruchomości.

Bez biletu wejścia nikt do sali zebrań wpuszczonym nie będzie.

Upoważnienia do głosowania w dniu ogólnego zebrania przyjmowane nie będą

Łódź dn. 26 marca 1914 r.

1241

Ogólnie znana
lecznica chor. zębów
lekarza dent. **H. Pruss**
145 Piotrkowska 145
złote korony i mosty bez podnie-
bienia. 1293

Zakład krawiecki
JULI NA KOZŁOWSKIEGO
na sezon wiosenny i letni otrzymał modne i gustowne materiały
Piotrkowska 133.

D' Mittelstaedt
Mikołajewska 67.
Przyjm.: od 8—9 i pół rano 15—6
pół. po poł. w niedzielę i święta
tylko rano od 8—10

Dr. Marceli Gomiński
CHOROBY DZIECI.
Telefon 22-77. Dzielna Nr. 9.
Przyjmuje codziennie: od 8—9 rano i od
3—5 po południu

BARDZO WAŻNE! 1148
Mam zaszczyt podać do wiadomości Sz. P., że przyjechałem do Łodzi na kilka dni i zatrzymałem się w hotelu „Centralnym”, Piotrkowska 8 pokoju nr. 35. Kupuję tylko do 9 kwietnia stare zęby sztuczne, całe lub połamane, nawet bardzo zniszczone, oraz szczęki sztuczne. Przyjmuję interes, codz. od 10—2 i od 3—7. Tylko do 9 kwietnia.

Ból głowy i Migrenę
radykalnie leczy (485)
„Migreno-Ne-vosin”
oryginalne proszki
zawsze z marką
„KOGUT” leczy nigdy
w opłatkach. Proszek 10 k

Wina mszalne gwarantowanej czystości

JAN STYCZYŃSKI

Łódź, Piotrkowska № 131. Tel. 14-05.

Na nadchodzące święta poleca:

Znane ze swej dobroci wina węgierskie, francuskie, hiszpańskie oraz krymskie i kaukaskie jak również koniaki, likiery, rumy, araki krajowe i zagraniczne.

Towary kolonialne i delikatesy w wyborowych gatunkach, herbatę różnych firm, oraz kawę zawsze świeżo paloną.

Drób bity: indyki, indyczki, pulardy i t. p.

1355

Wina mszalne gwarantowanej czystości

Hemoroidyradykalnie i szybko
leczy, wstrzymuje
krwawienie**Rateline-Hebda**

CZOPKI ZAWIERAJĄCE TYLKO ŚRODKI ROŚLINNE.

Cena Rb. 1.25. W aptekach i składach aptecznych.

Fabryka cegły piaskowo-wapiennej „Silo”**J. DARGIEWICZ i S-ka**

w Rudzie pod Łodzią

poleca na sezon budowlany znaną ze swej dobroci i wytrzymałości cegłę białą, oraz płytki betonowe na chodniki.

Telefon fabryki № 548 „Silo”.

ZARZĄD: Łódź, Mikołajewska 21. Telef. 669. 1206

2 PLACE SPRZE AM:

1) Konstantynowska Nr. 78. 2) Włodzimierska róg Żelaznej. Grand-Hotel 402, Zarowny. 1192

Poszukuje się koncesyi na

skład win

i wszelkich trunków. Oferty można złożyć w Administracyi „Rozwoju” pod lit. „S. K. Nr. 12”. 1188

Buchalteryiarytm. handl. korespondencyi uczy gruntownie nauczyciel **W. Wodzyński**, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykłady buchalteryi w polskim, rosyjskim, niemieckim. Ul. Widzewska 42, m. 3, 1 p. Godziny przyjęć: prócz soboty i niedziel od 11 do 12 rano i od 7 do 8 wiecz. 742

W Łodzi: „Rozwój” Przejazd 2

Wydawca **W. Czajewski**